

Sygn. akt **VI RCa 32/15**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Schubert

Sędziowie: SO Waldemar Pałka (spr.)

SR del. do SO Andrzej Hinz

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2015 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **małoletniego K. K.** reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego T. K.

przeciwko **B. C.**

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Kętrzynie

z dnia 10 grudnia 2014 roku

sygn. akt III RC 241/14

I. Zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądzone tam alimenty obniża do kwoty po 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) miesięcznie.

II. W pozostałej części apelację oddala.

III. Koszty procesu za instancję odwoławczą między stronami wzajemnie znosi.

VI RCa 32/15

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Kętrzynie wyrokiem z dnia 10 grudnia 2014 roku podwyższył alimenty od pozwanej B. C. na rzecz małoletniego K. K. z kwoty 350 złotych do kwoty 550 zł miesięcznie i oddalił powództwo w pozostałej części, a to do kwoty 650 złotych.

Sąd ten ustalił, że małoletni powód ma (...) lat. Małżeństwo jego rodziców ustalo w na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie, który orzekł o jego rozwiązaniu przez rozwód z winy obu stron. Ugoda zawartą przed Sądem Rejonowym w Kętrzynie w dniu 28 grudnia 2012 roku pozwana zobowiązała się płacić tytułem podwyższonych alimentów na rzecz małoletniego syna w wysokości 350 złotych miesięcznie. Małoletni powód był wówczas uczniem III klasy gimnazjum w S.. Ojciec małoletniego powoda prowadził działalność gospodarczą w postaci handlu obwoźnego i jak podawał jego średnie dochody wynosiły około 800 złotych miesięcznie. Utrzymywał on również starszą swoją córkę,

która studiowała na III roku medycyny. Dostawała ona stypendium socjalne, za które opłacała stancję. Pozwana dobrowolnie łożyła na jej rzecz 200 złotych miesięcznie.

Pozwana pracowała u swojej matki I. C. na $\frac{3}{4}$ etatu jako sprzedawca -magazynie z zarobkami 859, 51 złotych netto. Rodzice małoletniego przed sądem dzieli się majątkiem wspólnym. Nie miała innych osób na utrzymaniu. Obecnie ojciec powoda w dalszym ciągu prowadzi tę samą działalność gospodarczą i w dalszym ciągu rozlicza się ryczałtem nie deklarując osiąganego dochodu, a jedynie przychód w wysokości 19.030 złotych. Powód jest obecnie uczniem II klasy V Liceum (...) w K. (Na naukę w K. zdecydował się z uwagi na wysoki poziom nauczania w tym liceum oraz to, że tam studiuje jego siostra A. i razem będą mogli wynajmować stancję, co obniża koszty ich utrzymania. Ojciec powoda na utrzymanie dwójki dzieci tj. wyżywienie, opłaty, koszty stancji przeznacza około 2000 złotych miesięcznie.

Sąd I instancji uznał, że w ustalonym stanie faktycznym wypełniona została dyspozycja art. 138 kro, uzasadniająca podwyższenie alimentów należnych powodowi od pozwanej o 200 złotych miesięcznie tj. do kwoty 550 złotych, gdyż małoletni ukończył gimnazjum w swoim miejscu zamieszkania w S., gdzie nie ma liceum (...), zatem podjęcie nauki w szkole średniej dla niego wiązało się bądź z koniecznością dojazdów do K. lub do O., albo z wynajęciem stancji w mieście. Decyzja wyboru szkoły w K., w ocenie tego Sądu, wydaje się być zasadna, gdyż tam studiuje siostra powoda. Wspólne wynajęcie stancji, wspólne zakupy, opłaty oraz wspólne wyżywienie niewątpliwie obniży koszty utrzymanie obydwójga uczących się dzieci. Ona też ma baczenie na młodszego brata. Sąd ten uznał, że przedstawione przez ojca małoletniego powoda koszty jego utrzymania są bezsporne i dlatego przyjął, że w zasadzonej kwocie 550 złotych miesięcznie zawierać się będzie koszt wynajęcia i utrzymania stancji. Natomiast pozostałe koszty związane z wyżywieniem, zakupem ubrań, obuwia, ubezpieczeń, zajęć dodatkowych powoda szkolnych oraz pozaszkolnych, zapewnienie mu potrzeb kulturalnych ponosić będzie jego ojciec. Sąd ocenił, że w ten sposób koszt utrzymania małoletniego K. K. będzie rozłożony równomiernie po połowie na obydwójga jego rodziców małoletniego powoda, gdyż żaden nie uczestniczy w jego codziennym wychowaniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że alimenty w wysokości 550 złotych zabezpieczą połowę kosztów jego utrzymania i w pozostałej części to powództwo oddalił jako nadmiernie wygórowane.

Pozwana osobiście nie zajęła stanowiska w sprawie, gdyż, mimo wielu starań, nie dało się jej doręczyć ani odpisu pism procesowych, ani tym bardziej wezwania na rozprawę. W procesie reprezentował ją kurator dla nieznanej z miejsca pobytu pozwanej.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana. Zarzuciła ona uniemożliwienie jej udziału w sprawie poprzez dokonywanie doręczeń na nieprawidłowy adres oraz błędną ocenę stanu faktycznego prowadzącą do uznania, że zachodzą przesłanki do podwyższenia alimentów na rzecz powoda.

W konsekwencji wniosła ona o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W lakonicznym uzasadnieniu apelacji podała ona, że nie była ona zawiadomiona o toczącym się procesie i nie otrzymała ona żadnej korespondencji w tej sprawie, a także, że jej dochody z prac interwencyjnych kształtowały się na poziomie co najwyżej 1240 złotych, a ona, poza alimentowaniem powoda, dobrowolnie przesyłała studiującej córce 250 złotych miesięcznie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna.

Wprawdzie pierwszy zarzut skarżącej nie jest zasadny, gdyż sąd I instancji dokonał w zasadzie wszystkich możliwych ustaleń i podjął wszelkie możliwe czynności, aby zawiadomić pozwaną o toczącym się procesie, w tym także zawiadomił jej ojca o niemożliwości bezpośredniego skontaktowania się z pozwaną i zaproponował mu możliwość reprezentowania pozwanej w tym postępowaniu. On zaś odmówił przyjęcia funkcji kuratora nieznanej z miejsca

pobytu pozwanej. Pozwana jednak sama się zgłosiła i skutecznie wywiodła apelację oraz przed sądem odwoławczym miała możliwość przedstawienia swojego stanowiska w sprawie i złożenia zeznań.

Jej zeznania stanowią podstawę do uzupełnienia ustalonego przez sąd I instancji stanu faktycznego o jej obecną sytuację majątkową, a to, że obecnie otrzymuje ona zasiłek dla bezrobotnych w wysokości 720 złotych, że wysłała córkę po 300 złotych miesięcznie, że musiała zrezygnować z działalności gospodarczej po śmierci matki, która dysponowała dwoma lokalami, a które przejął jej brat, a także, że odziedziczyła po matce długi, które spłaciła z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży jej samochodu. Podała ona również, że małoletni mógłby mieszkać w bursie, gdzie koszt jego utrzymania wyniósłby do 420 złotych miesięcznie

Podzielając w pełni ustalenie sądu I instancji w zakresie sytuacji, w jakiej znajduje się małoletni powód, a także jego ojciec i siostra, sąd odwoławczy nie może w pełni podzielać wniosków, jakie wyprowadzone zostały z tych ustaleń. Jak wyżej wspomniano ustalenia faktyczne uzupełnić należy o sytuację, w jakiej znajduje się pozwana, a wynika to z jej zeznań.

Wprawdzie słuszne jest stanowisko, że powodowi potrzebna jest do jego utrzymania kwota 550 złotych miesięcznie od każdego z rodziców, ale zakres obowiązku alimentacyjnego nie zależy wyłącznie od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego. Stanowiska tego nie zmienia twierdzenie pozwanej, że w bursie utrzymanie powoda byłoby tańsze, gdyż bursy (dawne internaty) najczęściej obecnie nie są placówkami pracującymi przez pełny tydzień, a zatem koniecznym byłoby zapewnienie powodowi utrzymania w weekendy.

Drugą i to równorzędną przesłanką tego zakresu są możliwości majątkowe i zarobkowe zobowiązanego do alimentacji. W stanowisku sądu I instancji ta okoliczność nie została uwzględniona. Otóż z tych uzupełnionych ustaleń wynika, bez większych wątpliwości, że pozwana nie jest obiektywnie w stanie alimentować małoletniego powoda w wyznaczonym jej zakresie, jeżeli zważy się, że alimentować ona musi również drugie swoje dziecko, wprawdzie pełnoletnie, ale niesamodzielne, a także, że obecnie jest ona bez pracy, od której się sama z siebie nie uchyla się. Dość skomplikowane relacje zarówno w rodzinie, którą tworzyła ona z ojcem powoda, ale również w rodzinie jej pochodzenia, wskazują no to, że zaniechanie przez nią prowadzenia działalności gospodarczej zdaje się być zrozumiałe, a zdobycie pracy najemnej też nie jest sprawą łatwą. Nie mniej jednak, jak sama pozwana twierdziła w apelacji, że była w stanie w ramach robót interwencyjnych zarobić 12 40 złotych. Okoliczność ta daje podstawę do przyjęcia, że możliwości majątkowe i zarobkowe pozwanej oscylują wokół tzn. najniższego wynagrodzenia kraju, a na pewno nie są od niego istotnie wyższe,

W tych warunkach podwyższenia alimentów o 200 złotych uznać należy za wygórowane i choć znacząco wzrosły potrzeby powoda, to maksymalizując wysiłki pozwana ze swojej strony nie jest w stanie zaspokoić tych zwiększonych potrzeb syna kwotą wyższą niż 100 złotych miesięcznie.

Dlatego też, na podstawie art. 386 § 1 kpc i uwzględniając treść przepisów prawa materialnego, a to art. 138 i 135 § 1 kro, należało zmienić zaskarżony wyrok i obniżyć zasądzone tam alimenty do kwoty 450 złotych miesięcznie, uznając w ten sposób częściową zasadność wniesionej apelacji

Dalej idące żądania apelacji, ze względu na istotny wzrost kosztów utrzymania powoda, w świetle wskazach wyżej okoliczności, nie zasługują na uwzględnienie i dlatego, na podstawie art. 385 kpc, apelację, w tym zakresie, jako niezasadna należało oddalić.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej orzeczono na podstawie art. 100 kpc, mając na uwadze wynik sprawy.